

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym 7 lutego 2018 r. Towarzystwo (...) spółka akcyjna w K. wniosła o zasądzenie solidarnie od W. K. i B. P. kwoty 83.506,94 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 14 października 2017 r., a nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu powódka wyjaśniła, że pozwani byli członkami zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S. w okresie, gdy spółka ta zaciągnęła wobec niej zobowiązania. Wobec spółki (...) prowadzone było postępowanie upadłościowe, w którym powódka zgłosiła swoją wierzytelność, ale nie została zaspokojona, wobec czego pozwani ponoszą wobec niej odpowiedzialność za długi spółki, którą kierowali. Dochodzona pozwem kwota stanowi należność główną z trzech faktur VAT (o numerach: (...), (...), (...)), przy czym wierzytelność stwierdzona tymi fakturami była zgłoszona w postępowaniu upadłościowym, została uznana, ale nie została zaspokojona.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki kosztów procesu. Pozwani wskazali, że wprawdzie płynność (...) spółki (...) została zaburzona w 2007 r., niemniej stan majątku spółki pokrywał jej zadłużenia, zaś wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony w terminie. Zarzucili również, że powódka nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia.

W piśmie procesowym z 16 października 2020 r. pozwani dodatkowo podnieśli zarzut przedawnienia dochodzonego pozwem roszczenia wskazując, że termin przedawnienia należy liczyć od otwarcia postępowania upadłościowego, ponieważ w tej dacie długi spółki (...) wynosiły około 5.000.000 zł, zatem przy dołożeniu należytej staranności wierzyciel już wówczas - a nie w dacie sporządzenia planu podziału - mógł podjąć wiedzę o braku możliwości zaspokojenia się z majątku spółki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Towarzystwo (...) spółka akcyjna w K. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie handlu hurtowego materiałami budowlanymi.

Dowód: odpis z rejestru KRS – k. 7-15

2 października 2002 r. w Krajowym Rejestrze Sądowym została zarejestrowana (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S..

Członkowie zarządu spółki (...) zmieniali się na przestrzeni lat.

Jako prezes zarządu spółki od 30 kwietnia 2003 r. do 10 sierpnia 2016 r. do KRS wpisana była B. P.. Jako wiceprezes zarządu spółki od 13 września 2005 r. do 10 sierpnia 2016 r. wpisany był W. K..

(...) sp. z o.o. prowadziła działalność m.in. w przedmiocie wykonywania robót ogólnobudowlanych, zwłaszcza w zakresie budowy hal przemysłowych i handlu detalicznego materiałami budowlanymi, na terenie województwa (...) i (...).

B. P. i W. K. jako członkowie zarządu wspólnie zajmowali się prowadzeniem spraw spółki. Nie było wyraźnego podziału obowiązków pomiędzy członków zarządu.

Dowód: odpis z rejestru KRS – k. 19-23

akt notarialny - umowa spółki z 14 maja 1999 r. – k. 61-71, 136-139, 141-143

umowa spółki – k. 132-134

wzór podpisu prezesa zarządu spółki D. – k. 135, 140

zeznania świadka D. M. – k. 126v-127

Sprawozdanie finansowe (...) sp. z o.o. za rok 2005 podpisała prezes zarządu B. P.. Sprawozdanie zostało sporządzone przy założeniu kontynuacji działalności gospodarczej przez jednostkę. W 2005 roku spółka osiągnęła zysk w wysokości 527.136,11 zł, suma bilansowa za rok 2005 wyniosła 5.286.253,55 zł. W informacji dodatkowej prezes zarządu B. P. wskazała, że wymienione w pasywach zobowiązania mają okres spłaty nieprzekraczający jednego roku, wiele z nich to spłaty na podstawie ugody z wierzycielami.

W sprawozdaniu zarządu za rok 2005 prezes zarządu B. P. wskazała, że spółka realizowała kontrakty zawarte w 2004, jak również w 2005 roku oraz ugruntowała swoją wysoką pozycję na rynku budownictwa przemysłowego w województwie (...) i województwach ościennych. Zapisała również, że w bieżącym roku zostaną podpisane umowy na realizację nowych inwestycji budowlanych w sektorze budownictwa przemysłowego, część z nich negocjowana była jeszcze w roku ubiegłym.

30 czerwca 2006 r. uchwałą zgromadzenia wspólników przeznaczono zysk za 2005 rok w wysokości 527.136,11 zł na kapitał zapasowy.

W 2006 roku spółka osiągnęła zysk w wysokości 13.741,46 zł. W informacji dodatkowej do sprawozdania finansowego za rok 2006 zarząd spółki - w składzie (...) - wskazał, że sporządzone sprawozdanie finansowe wraz z rachunkiem zysków i strat za rok sprawozdawczy 2006 jest porównywalne z rokiem 2005. Wskazano również, że na krótkoterminowe rozliczenia międzyokresowe przychodów w łącznej kwocie 444.079,81 zł składają się kary umowne od podwykonawców. Wypracowany zysk bilansowy netto w kwocie 13.741,46 zł zarząd zadeklarował zawniekosować walnemu zgromadzeniu na pokrycie strat z lat ubiegłych.

W sprawozdaniu zarządu za rok 2006 wskazano, że spółka realizowała szereg kontraktów budowlanych polegających najczęściej na wykonaniu obiektów przemysłowych w konstrukcji stalowej, spółka ugruntowana swoją wysoką pozycję na rynku budownictwa przemysłowego na obszarze swojego działania. Zaznaczono również, że w bieżącym roku zostaną podpisane umowy na realizację nowych inwestycji budowlanych w sektorze budownictwa przemysłowego, część z nich negocjowana była jeszcze w roku ubiegłym.

Dowód: sprawozdanie finansowe za 2005 r.(wprowadzenie) – k. 165

rachunek zysków i strat 2006 rok (wersja porównawcza) – k. 164

bilans na dzień 31 grudnia 2005 r. – k. 173

sprawozdanie zarządu za 2005 rok – k. 166

informacja dodatkowa do sprawozdania finansowego za 2005 rok – k. 174-176

zestawienie zmian w kapitale na 31 grudnia 2005 r. – k. 170-171

protokół zgromadzenia wspólników z 30 czerwca 2006 r. – 79-82

rachunek zysków i strat za 2006 r. – k. 164

bilans za 2006 r. – k. 162-163

informacja dodatkowa do sprawozdania finansowego za 2006 rok – k. 158-161

sprawozdanie zarządu za 2006 rok – k. 176

W 2007 r. (...) sp. z o.o. dokonała zakupów materiałów budowlanych od Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w K..

Z tego tytułu spółka (...) wystawiła na jej rzecz faktury VAT na łączną kwotę 141.309,65 zł, z których pozostało do zapłaty 139.692,69 zł.

Między innymi wystawione zostały faktury VAT o numerach:

- (...) z 11 maja 2007 r. z terminem płatności 9 sierpnia 2007 r. na kwotę 3.241,22 zł;
- (...) z 11 maja 2007 r. z terminem płatności 9 sierpnia 2007 r. na kwotę 45.030 zł;
- (...) z 3 lipca 2007 r. z terminem płatności 1 października 2007 r. na kwotę 36.686,67 zł.

Fakty niesporne, nadto: faktury VAT – k. 24-36

W 2007 roku spółka realizowała trzy kontrakty obejmujące roboty budowlane, w tym kontrakt na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w K.. W czasie realizacji robót budowlanych pojawił się konflikt na tle rozliczenia kosztów budowy między inwestorem ((...) sp. z o.o.) i wykonawcą ((...) sp. z o.o.), ostatecznie inwestor nie zapłacił części wynagrodzenia za wykonane roboty budowlane. (...) sp. z o.o. nie wytoczyła procesu sądowego o zapłatę wynagrodzenia za wykonane na rzecz (...) sp. z o.o. roboty budowlane.

30 listopada 2007 r. zarząd (...) sp. z o.o. złożył wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku.

Na dzień ogłoszenia upadłości spółka nie posiadała istotnych składników majątku oraz nie zatrudniała pracowników. Spółka posiadała m.in. zobowiązania z tytułu dwóch kredytów, kredytu inwestycyjnego i kredytu w rachunku bieżącym.

Postanowieniem z 7 stycznia 2008 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie w sprawie XXII GU 88/07 ogłosił upadłość spółki (...) obejmującą likwidację jej majątku i wyznaczył syndyka masy upadłości w osobie C. P..

W uzasadnieniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości wskazano m.in., że płynność finansowa spółki została zachwiana w 2007 roku, kiedy dwóch kontrahentów: (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. oraz M. S. prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) nie zapłaciło w całości należności przysługujących dłużnikowi w wysokości odpowiednio 900.000 zł i 1.200.000 zł. Wskazano również, że spółka (...) jest zobowiązana wobec 140 wierzycieli, łączna kwota zobowiązań wraz z odsetkami wymagalnymi na dzień złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości wynosi 4.084.555,29 zł. Najstarsze nadal wymagalne zobowiązania powstały w 2006 roku. Przeciwko spółce toczy się 10 postępowań sądowych. Istnieje obecnie 39 tytułów wykonawczych, na podstawie których prowadzone są przeciwko dłużnikowi postępowania egzekucyjne. Pięciu wierzycieli uzyskało przeciwko (...) sp. z o.o. tytuły egzekucyjne.

Dowód: postanowienie z 7 stycznia 2008 r. z uzasadnieniem – k. 151-157 i 258-263

zeznania świadka D. M. – k. 126v-127

przesłuchanie pozwanego W. K. – k. 275v-276v

przesłuchanie pozwanej B. P. – k. 276v

W latach 2004 - 2006 (...) sp. z o.o. prowadziła aktywną działalność gospodarczą na zrównoważonym poziomie. W dynamice przychodów i zasobów występowały tendencje wzrostowe. Suma bilansowa w latach 2004 - 2006 wzrosła z kwoty 2,4 mln zł do 6,2 mln zł, a przychody ze sprzedaży w latach 2005 - 2006 utrzymywały się na poziomie 13-14 mln zł z dodatnią (choć wyraźnie malejącą w 2006 roku) rentownością.

W roku 2007 nastąpił drastyczny, bo aż o 40 % spadek wartości sumy bilansowej i aż o 70 % spadek przychodów ze sprzedaży w porównaniu do roku 2006, a strata netto wyniosła 2,2 mln zł (ujemna rentowność sprzedaży przekroczyła 50%).

Istotne dla oceny wypłacalności wskaźniki płynności finansowej i wskaźnik ogólnego zadłużenia w kolejnych latach w okresie 2004 - 2006 utrzymywały się na poziomach zbliżonych do postulowanych wartości bezpiecznych, natomiast w roku 2007 spadły wyraźnie poniżej wartości normatywnych, zapewniających bezpieczny poziom płynności finansowej i bezpieczny poziom zadłużenia.

2 marca 2006 r. (...) sp. z o.o. miała trzech wierzycieli, już wówczas nie płaciła wymagalnych zobowiązań.

Nie później niż 7 maja 2007 r. stan niewypłacalności spółki stał się istotny co do rozmiarów i czasu trwania (w tym znaczeniu, że okres przeterminowania zobowiązań przekroczył 3 miesiące i był istotny ze względu na majątek i skalę prowadzonej działalności, a suma nieuregulowanych zobowiązań przekroczyła 10% sumy bilansowej).

Z kolei najwcześniej na koniec listopada 2007 roku (...) sp. z o.o. w sposób dający się udokumentować dostępnymi danymi osiągnęła stan niewypłacalności rozumiany jako stan, kiedy zobowiązania przewyższają wartość majątku spółki.

W listopadzie 2007 roku spółka posiadała zobowiązania handlowe wobec 140 wierzycieli na sumę ponad 4.000.000 zł, a rzeczywista wartość majątku spółki mogła być szacowana na kwotę znacznie niższą (wartość bilansowa majątku wg sumy aktywów na koniec listopada 2007 roku wynosiła 4,3 mln zł, a realna wartość zbywcza majątku szacowana na etapie postępowania o ogłoszenie upadłości określona była na 2,1 mln zł).

Stan niewypłacalności polegającej na tym, że zobowiązania przewyższają wartość majątku spółki pojawił się w ciągu 2007 roku, nie jest jednak możliwe precyzyjne określenie daty, kiedy w ciągu 2007 roku stan zobowiązań przekroczył wartość majątku spółki.

Przed dniem 7 maja 2007 r., to jest w czasie, kiedy spółka była jeszcze wypłacalna, lub też w okresie, w którym spółka była już wprawdzie w stanie niewypłacalności, ale stan ten nie był jeszcze stanem trwałym, zarząd spółki mógł jeszcze dążyć do wszczęcia postępowania naprawczego. Po dniu 7 maja 2007 r. zarząd spółki mógł już tylko złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości.

Dowód : opinia biegłego sądowego S. M. – k. 381-426

opinia uzupełniająca biegłego sądowego S. M. – k. 472-478

(...) sp. z o.o. zatrudniała m.in. D. M., z zakresem obowiązków obejmujących prace biurowe. W ostatnim okresie zatrudnienia D. M. otrzymywała wynagrodzenie z opóźnieniem do miesiąca, zdarzało się, że wynagrodzenie było jej wypłacane w ratach. D. M. wiedziała też o tym, że składki do ZUS-u nie były regularnie przez spółkę płacone. D. M. sama rozwiązała stosunek pracy ze spółką (...).

Dowód: zeznania świadka D. M. – k. 126v-127

Postępowanie upadłościowe wobec spółki (...) prowadzone było przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie pod sygnaturą XII GUp 64/09.

Pismem z 27 lutego 2008 r. Towarzystwo (...) spółka akcyjna w K. zgłosiła swoją wierzytelność na kwotę 145.038 zł, w tym kwotę 139.692,69 zł tytułem należności głównej i kwotę 5.345,31 zł tytułem zsumowanych odsetek. Między innymi zgłoszone zostały wierzytelności z tytułu faktur VAT o numerach (...), odpowiednio w kwotach: 1.790,27 zł (kwota, która pozostała do zapłaty z faktury wystawionej na kwotę 3.241,22 zł), 43.030 zł, 36.686,67 zł.

(...) spółki akcyjnej w K. należały do kategorii III. Syndyk masy upadłości uznał wierzytelności Towarzystwa (...) spółki akcyjnej w K. w całości.

Postanowieniem z 30 grudnia 2009 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie z urzędu dokonał zmian na liście wierzytelności złożonej 30 czerwca 2008 r. przez syndyka masy upadłości.

Postanowieniem z 7 grudnia 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie dokonał zmian na liście wierzytelności złożonej przez syndyka masy upadłości 30 czerwca 2008 r. oraz zatwierdził dodatkowe listy wierzytelności.

Postanowieniem z 23 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zmienił postanowienie sędziego-komisarza z 30 grudnia 2009 r. w przedmiocie dokonania z urzędu zmian na liście wierzytelności.

25 września 2015 r. syndyk masy upadłości sporządził plan podziału funduszków masy upadłości, zgodnie z którym zaspokojony miał być tylko jeden wierzyciel w I kategorii (Zakład Ubezpieczeń Społecznych) w 2,40 %, to jest w kwocie 1.933,18 zł. Towarzystwo (...) spółka akcyjna w K. nie została uwzględniona w planie podziału.

Postanowieniem z 17 listopada 2015 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zatwierdził ostateczny plan funduszków masy upadłości z 25 września 2015 r.

Postanowieniem z 22 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego spółki (...).

Dowód: zgłoszenie wierzytelności z 27 lutego 2008 r. – k. 38-39

wyciąg z listy wierzytelności – k. 37

listy wierzytelności – k. 192-193 i 204-239

postanowienie z 30 grudnia 2009 r. – k. 202-203

postanowienie z 7 grudnia 2010 r. – k. 194-195

postanowienie z 23 kwietnia 2010 r. – k. 196-201

ostateczny plan podziału – k. 42, 191

postanowienie z 17 listopada 2015 r. – k. 190

postanowienie z 22 stycznia 2016 r. – k. 40-41, 144-145

W czasie postępowania upadłościowego członek zarządu spółki (...) informował syndyka masy upadłości o wierzytelnościach (...) sp. z o.o., m.in. wobec (...) sp. z o.o. z siedzibą w K..

Syndyk masy upadłości nie zdecydował się na procesy sądowe w celu odzyskania tych wierzytelności.

Dowód: przesłuchanie pozwanego W. K. – k. 275v-276v

14 marca 2016 r. syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. sporządził wniosek o wykreślenie jej z rejestru KRS.

Postanowieniem z 11 sierpnia 2016 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie odrzucił wniosek Towarzystwa (...) S.A. o nadanie klauzuli wykonalności wyciągowi z listy wierzytelności, sporządzonej w postępowaniu upadłościowym spółki (...), z uwagi na wykreślenie podmiotu z rejestru.

Dowód: wniosek – k. 146-149

postanowienie z 11 sierpnia 2016 r. – k. 43-44

Pismem z 28 września 2017 r., działając w imieniu Towarzystwa (...) S.A. w K. radca prawny J. W. wezwała W. K. i B. P. - powołując się na art. 299 k.s.h. - do zapłaty do 13 października 2017 r. kwoty obejmującej należność z 11 faktur VAT wystawionych w 2007 r. spółce (...). W piśmie wskazane zostało, że należności te zostały zgłoszone do postępowania upadłościowego (...) sp. z o.o., nie zostały jednak przez syndyka masy upadłości zaspokojone. W wezwaniu do zapłaty wymieniono m.in. należności z następujących faktur VAT:

- (...) na kwotę 3.241,22 zł, z której do zapłaty pozostało 1.790,27 zł;
- (...) na kwotę 45.030 zł;
- (...) na kwotę 36.686,67 zł.

Pismo zostało wysłane pocztą 28 września 2017 r. na adres B. P.: ul. (...) S. oraz na adres W. K.: ul. (...), S..

Dowód: wezwanie do zapłaty z 28 września 2017 r. z potwierdzeniami nadania – k. 45-47

Odpowiedź na wezwanie do zapłaty łącznej kwoty 139.692,69 zł udzielona została przez pełnomocnika W. K. radcę prawnego K. G. pismem z 16 października 2017 r., w którym wskazał on na brak podstaw do zapłaty całej objętej żądaniem kwoty. Poinformował m.in. o przedawnieniu wierzytelności. Ponadto odnosząc się do podstawy prawnej żądania wskazał, że fakt niezaspokojenia należności nie może być wystarczającą przesłanką do uznania, iż wniosek o ogłoszenie upadłości nie został złożony we właściwym terminie.

Dowód: wezwanie do zapłaty z 28 września 2017 r. z potwierdzeniem nadania – k. 45-47

pismo z 16 października 2017 r. – k. 48-49

Sąd zważył, co następuje:

Podstawą prawną roszczenia jest art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym: jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Art. 299 k.s.h. w § 2 stanowi natomiast, że: członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Obecnie w doktrynie i orzecznictwie nie budzi wątpliwości, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy [por. np. uchwała SN z 7.11.2008 r. w sprawie III CZP 72/08 i późniejsze orzeczenia] i powstaje poprzez fakt poniesienia przez wierzyciela szkody, która polega na powstaniu w majątku wierzyciela uszczerbku, który z kolei ma źródło w braku możliwości wyegzekwowania należności od spółki, bądź też w obniżeniu potencjału majątkowego spółki, spowodowanego z winy członka zarządu. Art. 299 § 1 k.s.h. nie odwołuje się co prawda wprost do pojęcia szkody, jednak już art. 299 § 2 k.s.h. reguluje – występujące w przypadku odpowiedzialności odszkodowawczej – przesłanki egzoneracyjne, w tym w ostatnim zdaniu tej jednostki redakcyjnej ustawodawca nawiązuje wprost do pojęcia szkody.

Szkoda wierzyciela dłużnej spółki stanowi tym samym podstawę odpowiedzialności członka zarządu z art. 299 § 1 k.s.h., przy czym zarówno powstanie szkody, jak i inne przesłanki odpowiedzialności, tj. wina i związek przyczynowy, funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z

ograniczoną odpowiedzialnością powstaje zatem w sytuacji, w której egzekucja prowadzona przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, a członek zarządu nie zdoła uwolnić się od odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 2 k.s.h. Członek zarządu może przy tym bronić się dążyć do wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody utożsamianej z obniżeniem potencjału majątkowego spółki, (obalenie domniemania szkody, wynikającego z faktu bezskuteczności egzekucji), bądź do wykazania, że szkoda wierzyciela nie ma związku z prowadzeniem spraw spółki, które to członek zarządu prowadził z należytą starannością (obalenie domniemania winy).

Co należy podkreślić – art. 299 § 1 i 2 k.s.h., zakładając możliwość uniknięcia odpowiedzialności przez członków zarządu wobec wierzyciela, wprowadza domniemanie winy członka zarządu, zaś uwolnienie się od tej odpowiedzialności może nastąpić, jeżeli zdoła on udowodnić co najmniej jedną ze wspomnianych przesłanek egzoneracyjnych, określonych w art. 299 § 2 k.s.h. Skoro zatem wprowadzone przez art. 299 § 1 k.s.h. domniemanie winy członka zarządu, skutkujące jego osobistą odpowiedzialnością, polega na możliwości postawienia członkowi zarządu zarzutu doprowadzenia do bezskuteczności egzekucji, to od tego zarzutu członek zarządu może się uwolnić poprzez udowodnienie braku swojej winy za bezskuteczność egzekucji wierzyciela z majątku spółki. Do bezskuteczności egzekucji dochodzi bowiem zgodnie z przyjmowanym przez ten przepis założeniem na skutek nienależytego prowadzenia przez członka zarządu spraw spółki, przy czym nienależyte prowadzenie spraw spółki oznacza takie jego działania (bądź zaniechania), które doprowadziły do sytuacji niewypłacalności spółki i tym samym bezskuteczności egzekucji. Koresponduje to z art. 293 § 2 k.s.h., który stanowi, że członek zarządu powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności. Jeśli zaś członek zarządu prowadzi sprawy spółki w sposób niezgodny z art. 293 § 2 k.s.h. (tj. nienależycie) i w konsekwencji doprowadzi do jej niewypłacalności (bezskuteczności egzekucji), to wówczas ponosi osobistą odpowiedzialność za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Dodać trzeba przy tym, że pomiędzy szkodą wierzyciela (niewyegzekwowaniem od dłużnej spółki należności z uwagi na bezskuteczność egzekucji) a zawinionym działaniem członka zarządu, które doprowadziło do powstania szkody, istnieje winien związek przyczynowy.

Obrona pozwanych, której zasadnicza linia przedstawiona została w odpowiedzi na pozew, sprowadza się do podniesienia zarzutów egzoneracyjnych z art. 299 § 2 k.s.h.

Wyjaśnić jednakże trzeba, że wyrok w niniejszej sprawie został wydany na posiedzeniu niejawnym na podstawie art. 15zsz² Ustawy o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych z dnia 2 marca 2020 r. Z uwagi na to, że postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, zarządzeniem z 30 września 2020 r. pełnomocnicy stron zostali zobowiązani do przedstawienia swoich stanowisk na piśmie przed zamknięciem rozprawy.

Pełnomocnik powódki przedstawił swoje stanowisko w piśmie procesowym z 22 października 2020 r., zaś pełnomocnik pozwanych w piśmie procesowym z 16 października 2020 r., gdzie dodatkowo – poza zarzutami z odpowiedzi na pozew – podniósł zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

W pierwszej kolejności, tj. w odpowiedzi na pozew, pozwani powołując się na przesłanki egzoneracyjne wskazywali, że brak było podstaw do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości zarządzanej przez pozwanych spółki w terminie wcześniejszym, niż pozwani faktycznie tej czynności dokonali (wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony przez pozwanych 30 listopada 2007 r. – data ta została wskazana m.in. w uzasadnieniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości). Rozwijając tą myśl pozwani wskazali, że czas właściwy do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości należy rozumieć jako termin dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Zdaniem pozwanych obroty spółki w okresie trzyletnim poprzedzającym rok 2007 kształtowały się na poziomie od 12.000.000 do 14.000.000 zł, zaś płynność finansowa spółki została zachwiana w 2007 roku głównie w następstwie niewywiązania się przez dwóch wierzycieli spółki (...) ze znacznej wysokości zobowiązań finansowych ((...) sp. z o.o. w K. oraz M. S.). Pomimo tego - jak wywodzili pozwani - w listopadzie 2007 roku zarząd spółki podjął próby pozyskania nowych kontrahentów celem ratowania kondycji finansowej spółki. W tym czasie - jak wskazano w odpowiedzi na pozew - spółka posiadała wierzytelności w znacznej wysokości (2.200.000 zł), a także ruchomości o łącznej wartości ponad 90.000 zł, tym samym sytuacja

finansowa spółka nie wymagała jeszcze - zdaniem pozwanych - złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (zarazem jednak z zeznań W. K. jak również z uzasadnienia postanowienia o ogłoszeniu upadłości wynika, że w dacie tej spółka (...) nie zatrudniała już żadnych pracowników oraz faktycznie zaprzestała czynnego prowadzenia działalności). Na tej podstawie pozwani wywieśli, że zarząd spółki należycie prowadził jej sprawy i w terminie złożył wniosek o ogłoszenie upadłości.

W odpowiedzi na pozew pozwani wskazali również, że powódka nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia, zarzutu tego jednakże nie rozwinęli.

Dla wykazania faktów, które są podstawą przyjętej przez pozwanych linii obrony, pozwani powołali dowód z opinii biegłego sądowego, dla którego podstawą miały być dowody z dokumentów księgowych spółki, znajdujące się w aktach rejestrowych (...) sp. z o.o. (k. 61-115, 132-180), w aktach postępowania upadłościowego XII GUp 64/09 (k. 190-239, 258-263), w (...) sp. z o.o. z siedzibą w K. (z pisma z 27 marca 2019 r. złożonego przez tą spółkę wynika jednakże, że nie posiada ona wnioskowanych przez pozwanych dokumentów, ostatecznie jednak wraz z pismem z 27 stycznia 2020 r. prezes zarządu (...) sp. z o.o. w K. złożył do akt niniejszej sprawy dokumenty księgowe (...) sp. z o.o., zebrane w 4 segregatorach). Zarządzeniem z 28 stycznia 2020 r. pełnomocnik pozwanych zobowiązany został do złożenia pisma procesowego ze wskazaniem, czy złożone zostały już wszystkie dokumenty powołane jako dowody w niniejszym procesie przez stronę pozwaną. Pozwani żadnych nowych dokumentów księgowych nie złożyli.

W sprawie dopuszczony został dowód z pisemnej opinii oraz z pisemnej opinii uzupełniającej biegłego sądowego z zakresu ekonomii, finansów, rachunkowości, wyceny przedsiębiorstw - dr S. M.. Biegły poddał ocenie dokumenty znajdujące się w aktach w niniejszej sprawie oraz w czterech segregatorach (dokumenty pochodzące ze (...) sp. z o.o. w K.) i na tej podstawie stwierdził, że wprawdzie zgromadzona dokumentacja (...) sp. z o.o. dotycząca lat 2004-2008 jest zdekompletowana i nieuporządkowana, to jednak daje podstawy informacyjne do podjęcia badania w celu ustalenia, w jakiej dacie zaistniały przesłanki ku temu, aby mógł być złożony wniosek o ogłoszenie upadłości (...) sp. z o.o. (str. 2 opinii podstawowej). W tym temacie biegły wypowiedział się w obu opiniach jednoznacznie, przedstawiając swoje wnioski na kilku płaszczyznach, z uwagi na to, że niewypłacalność jako przesłanka ogłoszenia upadłości (art. 10 ustawy Prawo upadłościowe) wg przepisów obowiązujących w 2007 roku występuje w dwóch postaciach:

- jako niewykonywanie wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe);
- jako nadwyżka zobowiązań ponad wartość majątku spółki nawet wówczas, gdy dłużnik na bieżąco zobowiązania pieniężne wykonuje (art. 11 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe).

Po analizie dokumentacji księgowej spółki (...) biegły wskazał, że spółka ta stała się niewypłacalna w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe nie później niż 7 maja 2007 r., natomiast w rozumieniu art. 11 ust. 2 ustawy Prawo upadłościowe - na koniec listopada 2007 roku. Biegły szczegółowo uzasadnił swoje stanowisko, odniósł się również do uwag pozwanych w opinii uzupełniającej, gdzie raz jeszcze podkreślił i wyjaśnił, że wskazana w podstawowej opinii data 7 maja 2007 r. powinna być traktowana jako moment czasowy w rozumieniu „nie później niż 7 maja 2007 r.”, gdyby bowiem materiał informacyjny był pełny (kompletny), to wg przyjętej opisaną w opinii metodyki dodatkowe informacje mogłyby przesunąć datę niewypłacalności spółki do tyłu (na datę wcześniejszą), ale nie do przodu (na datę późniejszą).

Co więcej biegły stanowczo wskazał, że jedynie przed dniem 7 maja 2007 r., to jest w czasie, kiedy spółka była jeszcze wypłacalna, lub też w okresie, w którym spółka była już wprawdzie w stanie niewypłacalności, ale stan ten nie był jeszcze stanem trwałym, zarząd spółki mógł jeszcze dążyć do wszczęcia postępowania naprawczego. Po dniu 7 maja 2007 r. - co biegły stanowczo akcentował - zarząd spółki mógł już tylko złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Tymczasem wniosek taki złożony został przez pozwanych 30 listopada 2007 r.

Tym samym powołany przez pozwanych dowód z opinii biegłego sądowego nie potwierdził podnoszonej przez nich tezy, że brak było podstaw do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości zarządzanej przez pozwanych spółki w terminie wcześniejszym, niż pozwani faktycznie tej czynności dokonali. Przeciwnie, materiał dowodowy wskazuje

na to, że pozwani dokonali tej czynności zbyt późno. Nastąpiło to w czasie, kiedy spółka (...) - wcześniej aktywnie prowadząca działalność - faktycznie tej działalności już zaprzestała. W dacie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości wszyscy pracownicy spółki byli już zwolnieni, przedsiębiorstwo spółki przestało prosperować, spółka zaprzestała realizowania kontraktów. Z powyższego wynika, że w istocie to nie syndyk masy upadłości, ale zarząd w osobach pozwanych, zamiast zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości, zlikwidował czynnie prosperujące przedsiębiorstwo spółki (...).

Przypomnieć trzeba, że zgodnie z art. 293 § 2 k.s.h. członek zarządu powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dolożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności. Jeśli zaś członek zarządu prowadzi sprawy spółki w sposób niezgodny z art. 293 § 2 k.s.h. (tj. nienależycie) i w konsekwencji doprowadzi do jej niewypłacalności (bezskuteczności egzekucji), to wówczas ponosi osobistą odpowiedzialność za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Skoro zatem pozwani jako członkowie zarządu spółki (...) w istocie doprowadzili do likwidacji czynnego przedsiębiorstwa spółki, zwolnili wszystkich pracowników, złożyli wniosek o ogłoszenie upadłości o pół roku za późno, w sytuacji, kiedy spółka posiadała już długi wobec 140 wierzycieli na sumę ponad 4.000.000 zł, to nie sposób przyjąć, że pozwani sprawy spółki prowadzili należycie. Jak już wskazano samo złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości było przy tym spóźnione o pół roku (co potwierdził biegły sądowy).

Żadnym usprawiedliwieniem działań pozwanych nie jest powoływanie zarówno w toku postępowania upadłościowego, jak i w procesie niniejszym fakt istnienia wierzytelności spółki (...) wobec dwóch podmiotów: (...) sp. z o.o. w K. oraz M. S.. Przede wszystkim podkreślenia wymaga, że pozwani nie udowodnili, że takie wierzytelności w ogóle im przysługiwały. Pozwani poprzestali jedynie na tym, że fakt ten wskazali we wniosku o ogłoszenie upadłości (co opisane zostało m.in. w uzasadnieniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości), wskazali również na ten fakt składając zeznania w niniejszej sprawie, żadnych dowodów na istnienie tych wierzytelności jednakże nie przedstawili.

Podkreślić trzeba, że gdyby istotnie takie wierzytelności istniały, to zarząd należycie prowadzący sprawy spółki winien dochodzić tych wierzytelności na drodze sądowej bądź też dążyć do uzyskania tytułów egzekucyjnych w drodze polubownej (np. do ugody zawartej przed mediatorem lub przed sądem w ramach postępowania o zawezwanie do próby ugodowej), tymczasem pozwani takich kroków nie podjęli i żadne tytuły egzekucyjne na rzecz spółki (...) nie powstały. Świadczy to o tym, że albo wierzytelności takie nie istniały, albo wprawdzie istniały, ale zarząd spółki D. nienależycie prowadząc sprawy spółki tytułów egzekucyjnych na jej rzecz nie uzyskał.

Syndyk masy upadłości (...) sp. z o.o. również nie zdecydował się na wytoczenie procesu sądowego przeciwko (...) sp. z o.o. w K. oraz przeciwko M. S., co pozwala domniemywać, że albo wierzytelności te nie istniały, albo w dokumentacji spółki brak było wystarczających dowodów pozwalających na przeprowadzenie procesu sądowego przeciwko tym podmiotom (W. K. zeznał, że nawet nie pamięta, czy zostały wystawione faktury VAT potwierdzające wierzytelności od tych dwóch podmiotów), albo też podmioty te były niewypłacalne, tym samym nawet przeprowadzenie procesu sądowego i uzyskanie tytułu egzekucyjnego nie doprowadziłoby do zasilenia masy upadłości.

Co istotne w niniejszym procesie pozwani nie przedstawili żadnych dowodów świadczących o istnieniu tych wierzytelności, a zeznania pozwanego W. K. w tym temacie pozostają w sprzeczności z dowodami z dokumentów. Zauważyć bowiem trzeba, że pozwany W. K., składając zeznania w charakterze strony zeznał, że (...) sp. z o.o. nie zapłaciła im kwoty 1.500.000 zł, zaś firma (...) - 1.800.000 zł. Natomiast w uzasadnieniu postanowienia o ogłoszeniu upadłości wskazane zostało, że spółka posiadała wierzytelności wobec dwóch kontrahentów: (...) sp. z o.o. w wysokości 900.000 zł i M. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w wysokości 1.200.000 zł. Z powyższego wynika, że nawet sami pozwani jako zarząd spółki D. nie są w stanie precyzyjnie określić, jakie wierzytelności i wobec jakich podmiotów spółce przysługiwały, inne fakty pozwani podali bowiem składając wniosek o ogłoszenie upadłości, a inne podał W. K. składając zeznania w charakterze strony w niniejszej sprawie, które następnie potwierdziła B. P.. W. K. zeznał również - jak już wspomniano - że nawet nie pamięta, czy zostały wystawione faktury VAT, potwierdzające przysługujące spółce wierzytelności od tych dwóch podmiotów. Tym samym pozwani nie tylko nie udowodnili istnienia tych wierzytelności, ale nie potrafili nawet podać spójnych i jednoznacznych twierdzeń dotyczących podmiotów będących wierzycielami spółki (...) oraz tytułów i wysokości ewentualnych wierzytelności.

Dodać trzeba, że biegły sądowy w pisemnej opinii uzupełniającej odpowiadając na uwagi pozwanych wskazał, że z akt sprawy powziął informację o twierdzeniach pozwanych o istniejących i wymagalnych - zdaniem pozwanych - wierzytelnościach spółki (...) wobec (...) sp. z o.o. i firmy (...) (które biegły znalazł w odpowiedzi na pozew oraz w zeznaniach pozwanego W. K.), wydając opinię sądową biegły jednakże nie uwzględnił tych wierzytelności przy formułowaniu końcowych wniosków. W opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił powyższe w ten sposób, że gdyby potwierdzony został fakt, iż spółka (...) posiadała wskazywane wierzytelności i były one w pełni ściągalne w krótkim czasie (zdanie dotyczące ściągłości w krótkim czasie biegły podkreślił), to fakt ten mógłby mieć wpływ na ostateczne wnioski opinii. Wobec braku dowodów na istnienie i ściągłość tych wierzytelności w krótkim czasie biegły ten fakt pominął podkreślając, że bez uprzedniego zbadania istnienia i ściągłości tych należności nie można formułować jednoznacznych wniosków.

W rozpoznawanej sprawie biegłemu sądowemu nie zlecono wykonania dodatkowej opinii zmierzającej do udzielenia odpowiedzi na pytanie, w jakiej dacie zaistniałyby przesłanki ku temu, aby mógł być złożony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...), przy hipotetycznym założeniu, że spółka ta posiadała ściągłe w krótkim czasie wierzytelności wobec (...) sp. z o.o. w wysokości 900.000 zł i wobec M. S. w wysokości 1.200.000 zł (na których istnienie pozwani wskazywali w toku postępowania upadłościowego), bądź też ściągłe w krótkim czasie wierzytelności wobec (...) sp. z o.o. w wysokości 1.500.000 zł i wobec firmy (...) w wysokości 1.800.000 zł (jak zeznawał W. K.). Zlecenie biegłemu analizie przy hipotetycznym przyjęciu tych faktów za prawdziwe było niecelowe wobec braku dowodów na istnienie i ściągłość tych wierzytelności, a zwłaszcza ściągłość w krótkim czasie.

Tym samym pozwani nie wykazali przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 k.s.h., nie wykazali bowiem, że wniosek o ogłoszenie upadłości spółki (...) został złożony we właściwym czasie.

Nieuzasadniony okazał się również kolejny podniesiony przez pozwanych w odpowiedzi na pozew zarzut - zarzut braku dowodów potwierdzających wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia. Powódka dochodzi w niniejszym procesie odszkodowania, którego wartość wyraża się sumą należności z trzech faktur VAT (o numerach: (...), (...), (...)), przy czym wierzytelności z tytułu tych faktur były zgłoszone w postępowaniu upadłościowym, zostały w tym postępowaniu uznane, ale nie zostały zaspokojone (syndyk masy upadłości uznał wierzytelności powódki w całości, tj. w kwocie 145.047 zł, w tym wierzytelności z faktur VAT o numerach: (...)). Nieskładne są argumenty pozwanych, podniesione w piśmie procesowym z 16 października 2020 r., gdzie pozwani kwestionując wysokość dochodzonego pozewem roszczenia wskazują, że zastanawiające jest dla nich, dlaczego powódka dochodzi jedynie części przysługującego jej roszczenia (tj. należności z trzech faktur VAT pomimo tego, że przysługuje jej roszczenie w znacznie wyższej kwocie) nie wyjaśniając powodu takiego działania. Tak skonstruowana przez pełnomocnika pozwanych argumentacja jest całkowicie chybiona, powódka nie ma bowiem obowiązku wyjaśniać, dlaczego domaga się jedynie części roszczenia pomimo tego, że dowody wskazują na to, iż przysługuje jej roszczenie w wysokości wyższej.

Kolejny podniesiony przez pozwanych zarzut dotyczy przedawnienia wierzytelności dochodzonych pozewem. Zdaniem pozwanych termin przedawnienia należy liczyć od otwarcia postępowania upadłościowego, ponieważ w tej dacie długi spółki (...) wynosiły już – jak podają pozwani uzasadniając ten zarzut – około 5.000.000 zł, zatem przy dołożeniu należytej staranności wierzyciel mógł już wtedy podjąć wiedzę o braku możliwości zaspokojenia się z majątku spółki. Zauważyć należy w tym miejscu, że przyjęta przez pozwanych linia obrony jest niespójna, z jednej strony pozwani wskazują bowiem, iż składając w dniu 30 listopada 2007 r. wniosek o ogłoszenie upadłości uczynili to we właściwym czasie (tak argumentują uzasadniając zarzuty egzoneracyjne), z drugiej strony zaś twierdzą, że w tej dacie istniał już stan bezskuteczności egzekucji (tak argumentują uzasadniając zarzut przedawnienia).

Przyjmując, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest odpowiedzialnością odszkodowawczą, w przedmiocie przedawnienia zastosowanie znajduje art. 442¹ § 1 k.c., dotyczący przedawnienia roszczeń wyrządzonych czynem niedozwolonym, jako przepis szczególny w stosunku do art. 118 k.c. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże

termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powołany przepis określa zarówno początek jak i długość terminu przedawnienia roszczenia opartego na przepisie art. 299 § 1 k.s.h. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 2 października 2007 r., II CSK 301/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 stycznia 2007 r., ACa 608/06). W orzecznictwie podkreśla się, że termin przedawnienia roszczeń wobec członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością rozpoczyna bieg od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, nie wcześniej niż od dnia bezskuteczności egzekucji prowadzonej na podstawie prawomocnego tytułu wykonawczego wystawionego przeciwko spółce. Wierzyciel uzyskuje wiedzę o szkodzie z momentem uzyskania świadomości, że wyegzekwowanie długu od spółki jest niemożliwe. Szkoła wierzyciela – jak wskazano powyżej – polega bowiem na uszczerbku w jego majątku spowodowanym niemożnością zaspokojenia wierzytelności z majątku spółki (por. wyrok Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2007 r., CSK 417/06).

Powódka złożyła pozew 7 lutego 2018 r., pozwani podnosząc zarzut przedawnienia winni więc wykazać, że najpóźniej 7 lutego 2015 r. powódka miała już wiedzę, że nie zostanie w żadnym stopniu zaspokojona w postępowaniu upadłościowym. Postępowanie upadłościowe spółki (...) zostało wszczęte postanowieniem z 7 stycznia 2008 r. oraz zakończone postanowieniem z 22 stycznia 2016 r. Plan podziału został sporządzony przez syndyka masy upadłości 25 września 2015 r. i zatwierdzony postanowieniem z 17 listopada 2015 r. (zgodnie z planem podziału zaspokojony miał być tylko jeden wierzyciel w I kategorii - Zakład Ubezpieczeń Społecznych w 2,40 %). Przed sporządzeniem i zatwierdzeniem planu podziału wierzyciel (powódka) nie miał podstaw do tego, aby zakładać, że jego wierzytelności w ogóle (w żadnej mierze) nie zostaną zaspokojone. Jak wskazał biegły sądowy w listopadzie 2007 roku spółka posiadała zobowiązania handlowe wobec 140 wierzycieli na sumę ponad 4.000.000 zł (a nie 5.000.000 zł), a wartość bilansowa majątku wg sumy aktywów na koniec listopada 2007 roku wynosiła 4,3 mln zł.

Tym samym dopiero w dacie, w której powódka dowiedziała się o sporządzonym 25 września 2015 r. planie podziału, w którym została pominięta, rozpoczął się bieg trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń powódki wobec członków zarządu spółki (...), opartych o art. 299 § 1 k.s.h. Tym samym pozew w niniejszej sprawie został złożony przed upływem trzyletniego terminu przedawnienia.

Wszystkie podniesione przez pozwanych zarzuty okazały się więc nieuzasadnione.

W świetle powyższego odpowiedzialność pozwanych za roszczenie odszkodowawcze powódki obejmujące należność główną z trzech wymienionych w pozwie faktur VAT, o łącznej wartości 83.506,94 zł, jest uzasadniona.

Od tak wyliczonego odszkodowania powódka domaga się zasądzenia od pozwanych członków zarządu odsetek za opóźnienie, liczonych od 14 października 2017 r.

W orzecznictwie wskazuje się, że odsetki za opóźnienie stanowiące zobowiązanie członka zarządu w sprawie o zapłatę roszczeń z art. 299 § 1 k.s.h. mogą być naliczane od dnia, w którym członek zarządu pozostaje w opóźnieniu w zapłacie odszkodowania, podstawą prawną ich dochodzenia jest art. 481 § 1 k.c., termin spełnienia roszczenia odszkodowawczego nie jest jednak oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, określany jest więc zgodnie z art. 455 k.c., co oznacza, że odsetki stanowiące zobowiązanie członka zarządu za opóźnienie w zapłacie odszkodowania mogą być dochodzone od dnia wskazanego w skierowanym do członka zarządu wezwaniu do zapłaty.

Powódka wystosowała do pozwanych wezwanie do zapłaty datowane na 28 września 2017 r., domagając się uiszczenia wskazanych w wezwaniu kwot (w tym należności z trzech faktur VAT objętych żądaniem niniejszego pozwu) do 13 października 2017 r. Powódka złożyła dowód wysłania pozwanym drogą pocztową pisma zawierającego wezwanie do zapłaty, nie przedstawiła jednak dowodów wskazujących na datę doręczenia tego pisma każdemu z pozwanych. Zauważyć jednak trzeba, że pełnomocnik pozwanego W. K. udzielił odpowiedzi na wezwanie do zapłaty w piśmie datowanym na 16 października 2017 r., należy więc przyjąć, iż najpóźniej w tej dacie wezwanie do zapłaty zostało temu pozwanemu doręczone. Pozwany winien spełnić swoje świadczenie niezwłocznie, przy czym w okolicznościach niniejszej sprawy za termin taki należy uznać termin dwutygodniowy, który wobec pozwanego W. K. upłynął 30 października 2017 r., tym samym roszczenie o zapłatę odsetek uzasadnione jest od 31 października 2017 r. W odniesieniu do pozwanej B. P. w aktach sprawy brak jest jakiegokolwiek dokumentu, z którego można byłoby

domniemywać datę doręczenia jej wezwania do zapłaty, tym samym przyjąć należy, że doręczenie to zostało dokonane w dacie doręczenia pozwu w niniejszej sprawie, co nastąpiło 15 maja 2018 r. Doliczając do tej daty dwutygodniowy termin na spełnienie świadczenia przyjąć należy, że powinno to nastąpić 29 maja 2018 r., tym samym roszczenie o zapłatę odsetek za opóźnienie od B. P. uzasadnione jest od 30 maja 2018 r. W odniesieniu do odsetek za wcześniejsze okresy powództwo podlegało oddaleniu.

Stan faktyczny sprawy ustalony został przede wszystkim w oparciu o dowody z dokumentów, które stanowiły podstawę dla biegłego do przedstawienia wniosków wyrażonych w sporządzonej w niniejszej sprawie opinii.

Opinia biegłego sądowego dr S. M. została oceniona jako dowód w pełni wiarygodny. Biegły gruntownie ocenił przedstawioną mu dokumentację księgową spółki (...) (zebraną w aktach i w 4 segregatorach) i poddał ją ocenie w różnych wariantach, w zależności od unormowania przesłanki niewypłacalności w ustawie Prawo upadłościowe. W pisemnej opinii uzupełniającej odniósł się do wszystkich uwag i zarzutów strony pozwanej, prostując zarazem oczywistą omyłkę pisarską, dostrzeżoną przez stronę. Wnioski opinii zostały sformułowane w sposób kategoriyczny, biegły dysponując wystarczającym materiałem źródłowym nie miał wątpliwości przy formułowaniu ostatecznych konkluzji. Nie było żadnych podstaw, aby zanegować wykonane przez biegłego opinie, trzeba mieć bowiem na względzie, że Sąd może oceniać opinię biegłego wyłącznie pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności, może pomijać oczywiste pomyłki czy błędy rachunkowe (co biegły w niniejszej sprawie sam uczynił), nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wprowadzać własnych stwierdzeń [por. wyrok S.N. z 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991/11/300)].

Stan faktyczny sprawy uzupełniony został zeznaniami świadka R. M., zeznania te nie przyczyniły się jednak w dużym stopniu do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia. Świadek - pracownica (...) spółki (...) - zeznała, że sama rozwiązała stosunek pracy ze spółką (...) ze względu na zły stan finansowy tej spółki, świadek wskazała również, że jej pensja była wypłacana z opóźnieniem do miesiąca, były też po stronie spółki zaległości w opłacaniu składek ZUS-u. Tym samym świadek potwierdziła, że pozwani jako członkowie zarządu spółki w ostatnim okresie jej faktycznego funkcjonowania na rynku usług budowlanych nienależycie prowadzili sprawy spółki, zaniedbując terminowego opłacania wynagrodzeń pracowniczych jak również należności na rzecz ZUS-u. Innych istotnych dla sprawy faktów świadek nie potrafiła podać.

Po części wiarygodny był dowód z zeznań stron: W. K. oraz B. P., która jednak szczegółowych zeznań nie złożyła, poprzestając w zasadzie na potwierdzeniu faktów relacjonowanych przez W. K.. W odniesieniu do zeznań W. K. podkreślić należy wspomnianą już wcześniej rozbieżność z innymi dowodami przedstawionymi w sprawie, w szczególności z dokumentami z postępowania upadłościowego (rozbieżność ta dotyczyła zarówno podmiotów wobec których spółka (...) miałaby być wierzycielem jak i wysokości tych wierzytelności). Tym samym zeznania W. K. i B. P. nie mogły być potraktowane jako dowody w pełni wiarygodne, pozwani - jak wykazało przesłuchanie - nie wiedzieli bowiem dokładnie, jakie wierzytelności, wobec jakich podmiotów i z jakich tytułów posiadała spółka (...).

O kosztach postępowania rozstrzygnięto na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik sprawy, przy założeniu, że pozwani przegrali sprawę w całości, pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów procesu referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się wyroku.